



# ***Debata publiczna bez kobiet? Wykorzystanie feministycznej teorii punktu widzenia do badania marginalizacji głosów kobiet w polskim dyskursie na wybranych przykładach<sup>1</sup>***

ADAM KONOPKA  
UNIWERSYTET GDAŃSKI

## **Abstrakt**

Artykuł pokazuje, jak feministyczna teoria punktu widzenia może być wykorzystana do badania marginalizacji głosów kobiet i pomijania ich wiedzy i doświadczeń w polskim dyskursie publicznym. W pierwszej części tekstu przybliżone zostały teorie, z których czerpał ten nurt badań feministycznych, z naciskiem na heglowską i marksowską dialektykę, oraz w jaki sposób przekształca je on w celu dostosowania ich do analizy problemu dyskryminacji kobiet. W drugiej części z kolei wykorzystałem omówioną wcześniej aparaturę pojęciową do przeanalizowania wypowiedzi dwóch liberalnych intelektualistów związanych bardziej lub mniej pośrednio z tematyką macierzyństwa i wychowania dzieci – Jacka Żakowskiego z wywiadu dla „Super Expressu” i Zbigniewa Mikołajki w postaci jego felietonu „Wojna z wózkowymi”.

## **Słowa kluczowe:**

feministyczna teoria punktu widzenia, dyskurs publiczny, macierzyństwo, alimenty, płciowy podział pracy, Mikołajko, Żakowski, dyskryminacja płciowa.

<sup>1</sup> Artykuł powstał w ramach projektu badawczego „Komunikowanie publiczne w Polsce – ujęcie inter – i transdyscyplinarne”, realizowanego przez konsorcjum naukowe „Analiza Dyskursu” i współfinansowanego ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (Narodowy Program Rozwoju Humanistyki, umowa nr 0114/NPRH2/H11/81/2013).

**W**iększość społeczeństw ludzkich charakteryzuje się tym, że w swojej całościowej formie są arenami męskiej dominacji. Nierówności płciowe objawiają się w społeczeństwach większym prestiżem społecznym mężczyzn, ich wyższym statusem i wartością społeczną, większymi zasobami, bezpieczeństwem, lepszym samopoczuciem i samooceną (Wojciszke, 2002, s. 149; Desperak, 2013, ss. 48–49). W wielu społeczeństwach, w tym w polskim, wciąż panuje ponadto tradycyjny podział ról społecznych, według którego kobieta zajmuje się domem – pierze, sprząta, gotuje, zajmuje się dziećmi i kontaktami z rodziną, a mężczyzna pracą zarobkową, jest głównym chlebodawcą rodziny (Domański, 1995, ss. 65–66; Piechaczek-Kaszczyńiec, 2015, s. 268; Chibowska, 2012, ss. 129–130). Nierówności społeczne przenoszą się również na arenę publiczną.

Po zmianie ustrojowej 1989 roku kobiety nie zyskały w Polsce zbyt dużego wpływu na kształt polityki, prawa czy treści dyskursu publicznego. Postulaty kobiet zaginęły pod naporem zachodzących przemian wynikających ze zmiany sposobu sprawowania władzy czy kryzysu będącego skutkiem transformacji gospodarczej. Bardziej istotne od zwiększania partycypacji kobiet w życiu publicznym okazały się również kwestie dotyczące ideologii, historii czy partyjnych podziałów (Krzyżanowska, 2012, s. 181). Sytuacja kobiet w sferze publicznej w Polsce z biegiem lat poprawia się, jednak cały czas szereg czynników sprawia, że nie mają one nadal podobnych szans na uczestnictwo w nim jak mężczyźni. Cały czas pokutuje tradycyjny podział ról społecznych – kobiety są obciążone obowiązkami domowymi, co utrudnia im udział w działalności społecznej czy politycznej. Stawiane im są również bariery związane z odmiennymi doświadczeniami życiowymi i zawodowymi, a także bariery biologiczne związane z funkcjami prokreacyjnymi i odmiennym układem odpornościowym

(Piechaczek-Kaszczyńiec, 2015, s. 264; Desperak, 2013, s. 51). Ponadto współczynnik zatrudnienia kobiet jest mniejszy i bardziej grozi im stałe bezrobocie, przez co ich sytuacja ekonomiczna nie pozwala na inwestowanie czasu w aktywności w sferze publicznej (Kinowska, 2010, s. 323; Krzyżanowska, 2012, ss. 181–182; Desperak, 2013, 168–171). Według badań CBOS z upływem lat wzrasta poparcie dla zwiększenia uczestnictwa kobiet w życiu publicznym, jednak poparcie to nie przekuwa się na czyny i pozostaje jedynie w warstwie deklaratywnej (Kinowska, 2010, s. 323; Fuszara, s. 2–15, ss. 131–132). Kobiety, które dostaną się do debaty publicznej muszą liczyć się z trudnościami, które mężczyźni w niej nie spotykają albo spotykają w dużo mniejszym stopniu. Barrierami, które kobiety napotykać już na etapie prowadzenia działalności publicznej są chociażby: podawanie w wątpliwość ich kompetencji, zdolności czy inteligencji, infantylizacja (wyrażana chociażby przez protekcyjną traktowanie), przywiązywanie zbyt dużej uwagi do ich fizyczności i wyglądu czy niedopuszczanie ich do najważniejszych procesów decyzyjnych (Fuszara, 2011, s. 127; Phillips, 2003, ss. 28–29).

W artykule tym chciałbym się skupić na wybranych przypadkach marginalizacji kobiet w wypowiedziach publicznych (felieton, wywiad), używając do tego podejścia zwanego feministyczną teorią punktu widzenia. W pierwszym punkcie chciałbym opisać na czym polega to podejście teoretyczne i z myślą jakich filozofów ono czerpie. W drugiej części z kolei zamierzam pokrótce przedstawić wykorzystanie tego podejścia do krytycznego badania tekstów na dwóch wybranych przykładach.

## 1. Feministyczna teoria punktu widzenia jako feministyczne wykorzystanie marksowskiej aparatury pojęciowej w badaniach marginalizacji kobiet

Nurt badań feministycznych, który zamierzam zaprezentować jako jeden z możliwych sposobów badania problemu marginalizacji kobiet w życiu publicznym<sup>2</sup>, a co za tym idzie – również w dyskursie, nosi nazwę **feministycznej teorii punktu widzenia (feminist standpoint theory)**. Nie można w jego przypadku mówić o jednolitym podejściu teoretycznym – w skład tego nurtu wchodzi szereg różnorodnych, dosyć swobodnie powiązanych ze sobą stanowisk, których elementem wspólnym jest szczególnie nacisk na wiedzę kobiet wywodzącą się z ich usytuowanych doświadczeń oraz krytyczne podejście wobec problemu marginalizacji i nieobecności kobiet w badaniach naukowych (Olesen, 2010, s. 353).

Warto zauważyć, że feministyczna teoria punktu widzenia **nie jest** feministyczną metodą, a jedynie feministycznym podejściem do istniejącej metody. Jedną z głównych teoretyczek związanych z omawianym podejściem teoretycznym, Sandra Harding, zauważyła, że poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o odrębną feministyczną metodę jest szczególnie problematyczne z uwagi na utożsamienie dyskusji nad metodami z dyskusją nad metodologiami i nad kwestiami epistemologicznymi (dotyczącymi adekwatnej

teorii wiedzy i strategii usprawiedliwiających), zarówno w dyskursie tradycyjnym jak i feministycznym. W przypadku metod rozumianych przez Harding jako techniki zbierania danych feministyczne badaczki i badacze korzystają z wielu z nich, nie odróżniając się w ten sposób od androcentrycznych, tradycyjnych badaczy – różnią się jednak zastosowaniem ich w praktyce, chociażby poprzez zbieranie informacji od kobiet czy mężczyzn, których wiedza została pominięta przez tradycyjnych badaczy jako analitycznie nieistotna. Od pojęcia metody Harding wyraźnie oddziela pojęcie metodologii, jako teorię i analizę tego jak przebiegają lub jak powinny przebiegać badania, a zatem jak generalne struktury teorii znajdują zastosowanie w poszczególnych dyscyplinach naukowych. Dla feministycznej badaczki/badacza przedmiotem zainteresowania byłby prawdopodobnie fakt stosowania przez tradycyjnych badaczy teorii w sposób uniemożliwiający poznanie doświadczeń kobiet i ich uczestnictwa w życiu społecznym. Odpowiedzią na to mogą być feministyczne zastosowania różnych teorii, chociażby marksowskiej ekonomii politycznej, do badania wyzysku kobiet w gospodarstwach domowych lub pracy zarobkowej. Epistemologia z kolei, jako teoria wiedzy, ma odpowiadać na pytania kto jest osobą wiedzącą, jakie kryteria muszą spełnić czyjeś przekonania, aby były postrzegane jako wiedza, jakie rzeczy mogą być poznane. W tym przypadku specyficzna dla feministycznych badaczek i badaczy będzie krytyka marginalizowania przez tradycyjne epistemologie kobiet jako podmiotów wiedzy, zawłaszczenia głosu nauki przez mężczyzn, a także pisania historii przez mężczyzn dominującej klasy i rasy. Podobnie jak w przypadku metodologii Harding oddziela kwestie epistemologiczne od metody – zarówno metody, metodologie i epistemologie są według niej powiązane ze sobą, niemniej jednak uznaje, że to nie poszukiwanie odrębnej feministycznej

2 Na poparcie tezy o różnorodności podejść feministycznych, wśród innych nurtów badań feministycznych obok feministycznej teorii punktu widzenia Virginia Olesen wymienia pisanie kobiet kolorowych, postkolonialną myśl feministyczną, badania nad globalizacją, badania lesbijskie, badania kobiet niepełnosprawnych oraz badania oparte na myśli postmodernistycznej i dekonstrukcyjnej (Olesen, 2010).

metody jest clue prowadzenia feministycznych badań (Harding, 1987, ss. 2–3).

Mając na uwadze powyższe kwestie, warto zastanowić się nad historią koncepcji punktu widzenia. Punktem wyjścia dla omawianej teorii jest dialektyka pana i niewolnika autorstwa Georga Wilhelma Friedricha Hegla. Swoją analizę rozpoczął on od „doświadczenia”, w którym świat, w którym prawda ma być udowodniona przez samowiedzę<sup>3</sup> jest rozdarty na dwie skonfliktowane ze sobą sfery. Jedną z tych sfer zakłada, że człowiek znajdujący się w niej jest zmuszony pracować, a przymusowa praca definiuje jego egzystencję. W drugiej z kolei funkcjonuje człowiek, który przywłaszcza sobie i posiada pracę tego pierwszego i z uwagi na ten fakt staje się panem. U Hegla pierwszy z tych stanów został nazwany niewolą, drugi zaś panowaniem (Marcuse, 1966, s. 11) W stosunku tym „pan” rozkoszuje się i korzysta z rzeczy, które są obiektami pracy „niewolnika”. Ten z kolei nie jest w stanie uniezależnić się od tych przedmiotów, są dla niego „kajdanami, od których nie potrafi abstrahować w walce” (Hegel, 1963, s. 222).

Między obiema stronami dialektyki pana i niewolnika funkcjonuje konflikt – walka o uznanie. Niewolnik, któremu brakuje uznania, jest postrzegany jako rzecz, a rzeczowość jest statusem zarówno jego uznania, jak i jego statusu prawnego. Wraz z rozwojem dialektyki ta pozorna dominacja „pana” ulega odwróceniu – dochodzi on do momentu, w którym zdaje sobie sprawę ze swojej całkowitej zależności od „niewolnika” (Buck-Morss, 2014, ss. 66–67). „Pan” wyłoniony tej relacji jest utożsamiany jedynie z prymitywnym pojęciem kontroli lub decyzji. „Niewolnik” z kolei ma możliwość tworzenia historii, jednak tylko w momencie,

kiedy „pan” uzna jego ludzkość – właśnie ten akt, w którym „niewolnik” uświadamia sobie, że jest podmiotem kształtującym świat materialny, stanowi u Hegla narodziny wolności (Kelly, 1966, s. 799). „Niewolnik” może się jednak wyzwoić tylko w przypadku, kiedy z narażeniem życia sam podejmie walkę, potwierdzając, że istotą nie jest ani „być” ani jego bezpośrednia postać. Samowiedza jest czystym „bytem dla siebie” i nie jest w niej zawarte nic, co byłoby dla niej tylko przemijającym momentem (Hegel, 1963, s. 218). Warto jednak dodać, że prawdziwa wolność u Hegla zaczyna się wtedy, kiedy „niewolnik” porzuci abstrakcyjną „wolność w myśli” na rzecz „żywej wolności”, a jego samowiedza „odkrywa świat jako swój nowy rzeczywisty świat, który staje się przedmiotem jej zainteresowania” (Tamże, s. 269). Wolność ta nie jest osiągnięta przez samowiedny podmiot w formie „ja”, ale w formie zbiorowego „my”, którego pojawienie się jest skutkiem walki „pana” i „niewolnika” (Marcuse, 1966, s. 115).

Dialektyka pana i niewolnika wpłynęła parę dekad później na kluczowego dla teorii punktu widzenia filozofa – Karola Marksa, który już w swoich wczesnych manuskryptach z 1844 wykazywał znaczącą inspirację tą koncepcją (Kelly, 1966, s. 781; Marks, 1960, ss. 383–384). Razem z Fryderykiem Engelsem w *Ideologii niemieckiej* jako podstawę historii przyjmują formę stosunków międzyludzkich ukonstytuowaną przez konkretny sposób produkcji. Nawiązują też do walki między „panem” i „niewolnikiem” wskazując, że wytwory i formy świadomości można znieść wyłącznie poprzez obalenie funkcjonujących stosunków społecznych – rewolucja jest dla nich motorem napędowym historii, religii, filozofii i wszelkich innych teorii. Każdy etap historyczny pozostawia według Marksa i Engelsa pewną sumę sił wytwórczych, pewien stosunek ludzi do przyrody i jednostki do innych jednostek – stosunki te przekazywane z pokolenia na pokolenie,

z uwzględnieniem modyfikacji nadając kolejnym pokoleniom pewne warunki życiowe, określając ich rozwój i nadając specyficzny im charakter. Można zatem powiedzieć, że na etapie pisania *Ideologii niemieckiej* dla Marksa i Engelsa to okoliczności w takim samym stopniu tworzyły ludzi jak ludzie okoliczności (Marks i Engels, 1961b, s. 40–41). Relacja pan – niewolnik w pismach Marksa i Engelsa zostaje zastąpiona relacją burżuazji i proletariatu – kategorie te bardziej odpowiadały nowemu podziałowi pracy wynikającemu ze zmiany sposobów produkcji i towarzyszącej jej zmiany hierarchii klasowej społeczeństw (Engels, 1969, s. 275).

Rozważania Marksa i Engelsa dotyczące świadomości klas uciskanych rozwijali również dwudziestowieczni marksistowskie myśliciele. Najważniejsze ze względu na wkład w teorię punktu widzenia<sup>4</sup> wydaje się być dzieło Gyorgy Lukacsa *Historia i świadomość klasowa*. Kierując się marksowskim określeniem stanowiska proletariatu jako szczególnie istotnego dla społeczeństwa i historii, Lukacs stwierdził, iż samopoznanie proletariatu jest równocześnie obiektywnym poznaniem istoty społeczeństwa. Realizacja celów proletariatu z kolei jawiła się mu jako świadome urzeczywistnianie celów rozwoju całego społeczeństwa, które bez świadomej działalności proletariatu pozostawałyby jedynie abstrakcyjnymi możliwościami (Lukacs, 1983, s. 316). Dla Lukacsa klasowa dominacja prowadzi do wykształcenia specyficznego „stanowiska” proletariatu – z perspektywy klasy uciskanej lepiej widoczne są immanentne prawidłowości kapitalistycznego sposobu produkcji, a co za tym idzie, proletariatu ma rewolucyjny potencjał do rozbicia istniejących struktur dzięki rozwinięciu

praktycznej klasowej świadomości (Cockburn, 2015, s. 333).

W feministycznej teorii punktu widzenia z kolei następuje zastąpienie heglowskiego „niewolnika” i kategorii „proletariatu” obecnej u Marksa i Engelsa i późniejszych marksistowskich filozofów kategorią „kobiety”. Tak jak u Hegla celem wyzwolenia jest zniesienie niewolnictwa, a u Marksa klasowego społeczeństwa opartego na kapitalistycznych stosunkach produkcji, tak samo feministyczna teoria punktu widzenia dąży do wyeliminowania relacji dominacji między mężczyznami a kobietami. Jednocześnie uwzględnia się jednak istnienie paraleli pomiędzy „konfliktem klasowym” a „konfliktem płci” (Harding, 1991, s. 120). Dzięki tej wymianie kategorii badaczki i badacze związani z feministyczną teorią punktu widzenia otrzymali od Marksa, a za jego pośrednictwem częściowo również od Hegla, gotowe ramy analityczne mogące służyć do obrony wiedzy i doświadczeń kobiet (Griffin, 2012, ss. 448–449).

Jako główne założenie teorii punktu widzenia można przyjąć zatem tezę, iż realne społeczne interakcje oraz relacje człowieka z naturą nie są widoczne – intencjonalnie lub nie – z perspektywy każdej osoby. Według jednej z najważniejszych badaczek omawianego nurtu – Nancy Hartsock – założenie to u Marksa pociąga za sobą szereg twierdzeń. Po pierwsze materialne życie nie tylko determinuje i strukturyzuje, ale także ogranicza rozumienie relacji społecznych (Hartsock, 2003, s. 285), a co za tym idzie – istotności epistemologicznych konsekwencji przeciwstawnych modeli wymiany i produkcji. Skutkiem tej tendencji jest odseparowanie wartości użytkowej – materialnej treści bogactwa niezależnej od jego formy społecznej – od wartości wymiennej, rozumianej jako względny i przypadkowy stosunek ilościowy w formie społecznej, odmiennej od treści, będący proporcją, w jakiej dane wartości użytkowe wymieniane są na

<sup>3</sup> „Samowiedza” jest przyjętym w polskiej terminologii heglowskiej tłumaczeniem pojęcia „Selbstbewusstsein” oznaczającego świadomość siebie – patrz objaśnienia tłumacza w: Hegel, 1963, s. 200.

<sup>4</sup> W polskim tłumaczeniu *Historii i świadomości klasowej* odpowiednik pojęcia „punktu widzenia” (tłumaczenie za Olesen, 2010) jest przetłumaczony jako „stanowisko”. W angielskim tłumaczeniu pojęcie to występuje jako słowo „standpoint”.

inne wartości użytkowe, przy uwzględnieniu prymatu wartości wymiennej nad użytkową (Marks, 1956, ss. 38–39). Epistemologicznym skutkiem takiego pozycjonowania wartości wymiennej jest szereg hierarchicznych dycho- tomii – umysł/ciało, idealne/materialne, społeczne/naturalne, ja/inny. Preferowanie przez Marksa wartości użytkowej nad wymienną ze względu na jej uwikłanie w pracę i działalność produkcyjną powoduje, że epistemologia w teorii punktu widzenia jest bardziej dialektyczna niż dualistyczna – zakłada dialektyczną i interaktywną jedność między człowiekiem a światem natury, ciałem a umysłem, idealnym i materialnym oraz współpracę między sobą a innym (Hartsock, 2003, s. 287). Drugie istotne twierdzenie dla teorii punktu widzenia opiera się na tym, że skoro życie materialne jest ustrukturyzowane zupełnie inaczej dla różnych kategorii społecznych (np. kobiet i mężczyzn), to wzajemnie tworzone perspektywy każdej z nich będą odwrotnością wizji tej drugiej (Hartsock, 2003, s. 285). W odniesieniu do marksowskiej relacji procesów wymiany i produkcji oznacza to, że jeśli epistemologia wywodzi się z procesu wymiany, to nie tylko odwraca porządek rzeczy w procesie produkcji, ale staje się też stronnicza i zniekształcona (*partial and perverse*) – produkcja towarów ma na celu w końcu zaspokajanie potrzeb ludzkości, a w dłuższej perspektywie zapewnienie jej ciągłości gatunkowej, co urzeczywistnia się w wartości użytkowej towarów (Hartsock, 2003, s. 287; Marks, 1956, ss. 37–38). Po trzecie wizja klasy panującej (albo płci) wpływa na strukturę relacji materialnych, w których wszystkie strony są zobowiązane brać udział i które nie mogą być odrzucone jako fałszywe (Hartsock, 2003, s. 285). Wskazuje to na rozpoznanie realiów władzy w danej wspólnoty i wskazania czemu wizja grupy rządzącej może być jednocześnie zniekształcona i wprowadzona w życie poprzez kogoś, kto ma w danej wspólnoty na tyle mocy

sprawczej, aby regulować definiując ją zasady. Czwarte i ostatnie stwierdzenie wskazane przez Hartsock wynika z poprzedniego – wizja dostępna tylko grupom uciskanim musi być wywalczana i reprezentowana jako „prawdziwa”, a co za tym idzie – wyzwalająca. Ponieważ grupa panująca kontroluje zarówno fizyczne, jak i psychiczne środki produkcji – zarówno idei, jak i dóbr materialnych – punkt widzenia reprezentuje zarówno osiągnięcia nauki, jak i politycznej walki, w oparciu o którą powstają naukowe analizy (Hartsock, 2003, s. 288).

Wspomnienia wymaga również wykorzystanie przez feministyczną teorię punktu widzenia marksowskiej teorii materializmu historycznego. Według tej ostatniej, w społecznym procesie wytwarzania swojego życia ludzie wchodzą w stosunki produkcji odpowiadające określonemu szczeblowi rozwoju ich materialnych sił wytwórczych. Stosunki te są według Marksa konieczne i niezależne od ludzi i tworzą ekonomiczną strukturę społeczeństwa, będącą podstawą nadbudowy prawnej i politycznej, a także odpowiadającą określonym formom świadomości społecznej. Sposób produkcji materialnego życia determinuje ogólnie społeczny, polityczny i duchowy proces życia. Z tego też wywodzi się założenie, że to właśnie byt kształtuje ludzką świadomość (Marks, 1949, s. 7). Ukonstytuowaną przez Marksa teorię wykorzystała Hartsock, tworząc jej feministycznie ukierunkowaną wersję. Według Hartsock miałyby ona służyć obnażeniu praw tendencji, które konstytuują strukturę patriarchy na przestrzeni dziejów i śledzeniu rozwoju patriarchalnych stosunków w zachodnich społeczeństwach kapitalistycznych. W tym celu Hartsock rozszerzyła marksowską koncepcję materializmu historycznego w taki sposób, aby umożliwić unikanie badaczom i badaczkom charakteryzowania sytuacji społecznej kobiet jako „czysto naturalnej” albo „czysto społecznej” (Hartsock, 2003, s. 283).

Kierując się marksowskim poglądem, iż właściwa wizja społeczeństwa klasowego jest widoczna jedynie z perspektywy klas uciskanych, można za Hartsock założyć, że ramy analityczne marksowskiej krytyki kapitalistycznego systemu klasowej dominacji mogą służyć również do badania falokratycznych instytucji i ideologii, które wpływają na kształt kapitalistycznej formy patriarchy (Tamże, s. 284). Na grunt feministyczny Hartsock zaadaptowała również pojęcie społecznego podziału pracy, u Marksa rozumianego jako ogół rozmaitych prac użytecznych, różniących się gatunkiem, rodzajem, typem, odmianą, będący warunkiem bytu produkcji towarowej (Marks, 1956, s. 44). Uwzględniła ona kryterium płciowe (płci rozumianej jako płeć biologiczna), które dla autora *Kapitału* nie było analitycznie istotne<sup>5</sup>, a stało się podstawą jej koncepcji płciowego podziału pracy (*sexual division of labour*). Koncepcja ta zakładała, że mimo iż rodzenie dzieci przez kobiety nie jest społecznym wyborem, to istnieją struktury, które definiują aktywność kobiet ograniczając ją do przedłużania gatunku i do wychowywania potomstwa (Hartsock, 2003, s. 284).

Mając na uwadze powyższe kwestie, należy zatem przedstawić propozycję feministycznej epistemologii nazwanej przez Sandrę Harding silną obiektywnością (*strong objectivity*). Głównym celem silnej obiektywności jest doprowadzenie do uznania usytuowania społecznego i krytycznej ewaluacji każdej wiedzy, aby – przy uwzględnieniu historycznego, społecznego i kulturowego relatywizmu – określić, które sytuacje społeczne generują najbardziej obiektywną wiedzę (Harding, 1991, s. 142). Obiektywność ta jest tym silniejsza, im silniejszy jest ucisk konkretnej grupy – klasy

<sup>5</sup> Warto jednak dodać, że Marks uważał, że sytuacja kobiet we współczesnym jemu społeczeństwie jest nieludzka – pogląd ten zarówno pojawia się w jego wcześniejszych pismach (Marks i Engels, 1961a, s. 243), jak i chociażby w *Kapitale*.

robotniczej, kobiet, mniejszości etnicznej, czy seksualnej (Hekman, 1997, s. 354).

## 2. Wózkowe i bohater niepłacący alimentów – analiza wybranych tekstów z wykorzystaniem feministycznej teorii punktu widzenia

Przed zastosowaniem feministycznej teorii punktu widzenia należy przyrzeć się jak według teoretyczek tego nurtu jest definiowany dyskurs. Na potrzeby poniższej analizy posłużę się rozumieniem dyskursu jednej z czołowych teoretyczek feministycznej teorii punktu widzenia, Dorothy Smith, w którym dyskurs to nie tylko teksty i ich intertekstualny dialog, ale także aktywności i społeczno-ekonomiczny status osób tworzących dyskurs i jednocześnie konstruujących jego ramy konceptualne (DeVault, McCoy, 2006, s. 44). Co za tym idzie – celem tej analizy, oprócz tropienia zabiegów językowych legitymizujących ucisk pewnej grupy, będzie odniesienie się do kwestii doświadczeń kobiet, ich marginalizacji i nieobecności w mediach w przeciwieństwie do wysoko sytuowanych mężczyzn.

Poligonem doświadczalnym do użycia aparatu pojęciowego feministycznej teorii punktu widzenia w badaniach dyskursu mogą być dwa teksty z ostatnich lat – felieton Zbigniewa Mikołajki *Wojna z wózkowymi*, który ukazał się w numerze 4/2012 „Wysokich Obcasów Extra” oraz wywiad z Jackiem Żakowskim opatrzony tytułem *Dzieci muszą cierpieć, kiedy mężczyźni idą na wojnę*, opublikowany w internetowym wydaniu „Super Expressu” 28 grudnia 2015 roku. Elementem wspólnym obu tekstów jest postawienie liberalnych intelektualistów płci męskiej w roli autorytetów w kwestiach związanych z wychowywaniem dzieci przez kobiety. Tematem wypowiedzi Mikołajki są młode matki z sąsiedztwa autora wychodzące na spacer z dziećmi w jego okolicy, z kolei

w przypadku Żakowskiego jest to sprawa niepłacenia alimentów przez lidera opozycyjnego ruchu społecznego Komitet Obrony Demokracji Mateusza Kijowskiego. Są to przykłady obrazujące tendencję do przypisywania wysoko sytuowanym, wykształconym mężczyznom kompetencji do zajmowania stanowiska w kwestiach związanych bezpośrednio z życiem kobiet (Harding, 2004, s. 3). W przypadku Zbigniewa Mikołajki kryterium autorytetu jest wykształcenia autora – Mikołajko jest profesorem filozofii religii w Instytucie Filozofii i Socjologii Państwowej Akademii Nauk. Jego afiliacja jest podana jako notka biograficzna pod zakończeniem tekstu. Autorytet drugiego autora, poza wykształceniem (poza publicystyką Żakowski jest również nauczycielem akademickim i kierownikiem Katedry Dziennikarstwa Collegium Civitas) jest konstruowany przede wszystkim na jego związkach ze środowiskiem opozycyjnym lat 80. i wywodzącą się z nich liberalną elitą polityczną. Wiedza adwersarzy nadawców – matek z sąsiedztwa Mikołajki oraz Mirosława Skowrona, autora wywiadu z Jackiem Żakowskim – jest przedstawiona, jako nieistotna, swego rodzaju *folk philosophy* (Tamże). Podkreśleniu takiej pozycji wiedzy adwersarza mają służyć zwroty językowe umniejszające wartości jego komunikatów – u Mikołajki będzie to chociażby dehumanizujące nazywanie rozmów matek odzwierzęcymi epitetami (klekot, gdakanie, pisk) i przypisywanie im braku sensu (...) *ich rozmowy są o niczym; (...) magma słów bez znaczenia; (...) lekcje martwego języka wyzbytego gramatyki i sensu*, a u Żakowskiego nazwanie zarzutu Skowrona o dyskryminację ekonomiczną byłej żony i dzieci Kijowskiego *ckliwymi kawaleczkami*. Obydwaj autorzy pozycjonują się w dyskusji jako zwolennicy „zdrowego rozsądku” i „normalności”, co prawdopodobnie daje im poczucie usprawiedliwienia do wypowiedziania się agresywnie pod adresem kobiet. W większości przypadków teksty, w których

występuje podobne zjawisko werbalnej agresji wobec kobiet, robią medialną „karierę” i nie powodują większego oburzenia w opinii publicznej (Krzyżanowska, 2012, s. 195).

Za różnicę w postrzeganiu kwestii związanych z macierzyństwem przez mężczyzn – autorów wypowiedzi – może odpowiadać, zgodnie z twierdzeniem Dorothy Smith, odmienne postrzeganie rzeczywistości wynikające z odmiennych praktyk życia codziennego. Mężczyźni w tym układzie mają przywilej większej swobody dbałości o swój wygląd i najbliższe otoczenie, które zapewnia im codzienna praca kobiet w gospodarstwach domowych obejmująca opiekę nad dziećmi, sprzątanie, gotowanie, pielęgnowanie relacji społecznych rodziny etc. (Duch-Krzystoszek, 1996, 86; Harding, 1996, s. 309). Funkcjonując w kulturze męskiej dominacji, kobiety żyją w trybie *podwójnego dnia* – spoczywa na nich odpowiedzialność za powyższe obowiązki przy jednoczesnym chodzeniu do pracy zarobkowej (Budrowska, Duch-Krzystoszek, Titkow, 2004, s. 10; Dąbrowska, 1996, s. 76; Domański, 1999, s. 40; Harding, 1991, s. 131). Taki układ obowiązków wynikający z płciowego podziału pracy otwiera mężczyznom pole do działalności w sferze abstrakcji – pozwala im na realizację ambitniejszych planów zawodowych, rozwój umiejętności czy chociażby aktywizm polityczny, czy społeczny. Doświadczenie i wiedza kobiet mogą stać się przez to niezrozumiałe dla nich poprzez brak możliwości wpisania ich w abstrakcyjne schematy, którymi mężczyźni się posługują, co prowadzi do alienacji kobiet ze świata ich doświadczeń, a w przypadku braku ich zgody na taki stan rzeczy – wyeliminowania ich z dominującej, męskiej kultury (Harding, 1996, ss. 309–310; Janicka, 1995, ss. 90–91).

Przykłady chociażby niezrozumienia logiki opieki kobiet nad dziećmi można mnożyć w omawianym felietonie Mikołajki. Na podstawie obserwacji jedynie fragmentu ich

codziennej aktywności, jaką jest spacer z małymi dziećmi, wnioskuje, że (...) *dzieci to zwykłe alibi. Pretekst, by nic nie robić. Nie pracować i nie rozwijać się*. Z uwagi na to, że działanie to nie wpisuje się prawdopodobnie w racjonalne schematy, którymi się posługuje, Mikołajko umniejsza istotność roli macierzyństwa, jako nierównego męskim, abstrakcyjnym aktywnościom. Swoją postawę wzmacnia w następujących fragmentach: (...) *to ich durne puszenie się świeżym macierzyństwem, które uczyniło z nich – przynajmniej we własnym mniemaniu – królowe balu; (...) [wózkowe] domagają się dla siebie specjalnej tolerancji – a domagają się jej zawsze; (...) dzieci najwyraźniej potrzebnych im do tego, żeby coś znaczyć. Być kimś. Domagać się urojonych praw i zawieszenia społecznych reguł*. Można zatem odnieść wrażenie, że krzywdzące wypowiedzi wynikające z niezrozumienia schematów opieki nad dzieckiem autor próbuje ukryć pod parawanem roszczeniowości opisywanych przez siebie kobiet.

W wypowiedziach Żakowskiego z kolei możemy jasno zauważyć akceptowanie przez niego płciowego podziału pracy jako historycznej tradycji działania w sferze publicznej. Oczywiście dla publicysty zdaje się być aktywizm społeczny mężczyzn, przy jednoczesnej bierności politycznej kobiet, które zostają w domu i pilnują dzieci, czego mogą dowieść chociażby następujące cytaty – (...) *w Polsce od pokoleń mężczyźni zostawiają kobiety z dziećmi i idą na wojnę. Są takie sytuacje, jak Wałęsy...*; (...) *Jak jest sytuacja, którą oceniamy jako wyższą konieczność, np. obrony demokracji albo wolności, to rodzina cierpi!*; (...) *Cmentarze wojenne pełne są grobów bohaterów, których dzieci zapłaciły cenę*; (...) *Jak moje pokolenie za Solidarności siedziało w więzieniach albo pokolenie powstańców tracących życie, to dzieci też płaciły cenę*. W powyższych wypowiedziach widoczne jest usprawiedliwianie dyskryminacyjnego płciowego podziału pracy historycznymi przykładami,

w których podział ten również funkcjonował – Solidarność, powstanie warszawskie, bliżej nieokreślone wojny i sytuacje zagrożenia demokracji. Osoba Mateusza Kijowskiego została przez Żakowskiego zrównana z tymi mężczyznami, którzy na przestrzeni lat, w imię „wyższej konieczności” musieli porzucać swoje partnerki z dziećmi – Kijowski jest przedstawiony jako „lider wielkiego ruchu społecznego”, a szczególna rola jego działalności podkreślona została w następującym cytacie (...) *jeżeli człowiek decyduje się zapłacić tak ogromną cenę, by zrobić coś dla kraju jak pan Kijowski, to tym bardziej należy mu się szacunek i uznanie*.

Aby stworzyć pozór sprzeciwu wobec zjawiska nieponoszenia odpowiedzialności przez mężczyzn-bohaterów za własne rodziny Żakowski przedstawia to zjawisko jako sytuację bez wyjścia – (...) *To jest złe, ale nie ma ratunku*, a na bardziej szczegółowym poziomie wypowiada się na temat nieodpowiednich rozwiązań systemowych odnośnie alimentów – (...) *gdyby panu zasądzono 3 tysiące zł alimentów, to nie miałby pan problemów z wywiązywaniem się z nich co miesiąc? (...) Sprawa obecnego zaangażowania pana Kijowskiego w KOD jest tu mało istotna. Poważna jest sprawa zaległych alimentów, a to już kwestia systemowa. Polska ma z tym problem. System nie uwzględnia elastyczności zmian na rynku pracy. Tego, że duża część Polaków ma pewne dochody, ale może je stracić. I to był przypadek pana Kijowskiego. Płacił mniej, niż zasądzono, gdyż nie mógł się wywiązać; (...) Kijowski wpadł w taką pułapkę, w którą każdy z nas mógłby wpaść; (...) Problem walki ojców i matek o ich prawa po rozwodzie nie jest nowy. Wiemy, ile Polacy zarabiają. Wiemy, że choć nawet te 3 tysiące to na potrzeby dzieci nie jest wiele, ale na możliwości pracujących to jest sporo*. Można zauważyć, że Mateusz Kijowski jest w przytoczonych cytatach przedstawiany jako ofiara systemu alimentacyjnego – Żakowski stosuje w tym przypadku zabieg proksymizacji

polegający na takim przedstawieniu danej sytuacji, aby odbiorca odczuł, że również uczestniczy w konkretnej sytuacji, a co za tym idzie – mający na celu uzyskanie legitymizacji stanowiska nadawcy (Cap, 2008, s. 246).

Mikołejko z kolei, aby usprawiedliwić dyskryminacyjny ton swojej wypowiedzi stosuje tzw. *controlling image* – tworzy negatywny obraz matek ze swojego sąsiedztwa w taki sposób, aby legitymizował on jego uprzedzenia (Collins, 2000, s. 69). W jego felietonie opisywane matki zaniedbują swoje dzieci (...) *dzieci puszczane samopas; (...) tymczasem ich potomstwo obrzuca się piachem lub wyrwa sobie nawzajem włosy; (...) były tak zajęte sobą, że z rzadka zauważały, że któreś z nich [dzieci] włożyło właśnie na czworakach na jezdnię, są zadufane w sobie (...) stroją fochy, uważając się za Bóg wie co; (...) [macierzyństwa] pieszczącego w sobie poczucie wybraństwa i bezczelnie nie godzącego się na żadne ograniczenia, czy chociażby tworzą zamknięte, hierarchiczne struktury (...) wojowniczy, dziki, ekspansywny segment polskiego macierzyństwa; (...) wbrew pozorom nie jest to wspólnota demokratyczna i otwarta. Jest tu margines i centrum. Jak w podłych amerykańskich filmach o high school jest liderka, dyktująca zachowania i wskazująca cele. Jest jej najbliższa pomocnica, wspierająca ją i słowem, i gestem. Są i aspirantki – gorliwe i znerwicowane – no bo a nuż nie zostaną przyjęte. Wszystkie te sformułowania mają wywołać u potencjalnych czytelniczek „Wysokich Obcasów Extra” – wykształconych, niezależnych kobiet z klasy średniej – poklask i brak współczucia wobec dyskryminowanych przez autora matek.*

### 3. Podsumowanie

Krytyczna analiza wypowiedzi Żakowskiego i Mikołejki dowodzi aktualności feministycznego podejścia do teorii punktu widzenia. Wypowiadając się ze stronnictwej i zniekształconej perspektywy, obydwaj mężczyźni zabierają

głos kobietom, które wychowują dzieci, wiedzą jak wygląda logika opieki nad nimi albo – w przypadku wywiadu z Żakowskim – są zmuszone do funkcjonowania jako jedyne żywicielki rodziny, ponieważ ich byli partnerzy zalegają z płatnością alimentów. Ponadto analiza wykazała, że jako reprezentanci elit krzyżują ze sobą dyskryminację płciową poprzez utrwalanie funkcjonujących w kulturze stereotypów kobiet i ich ról społecznych, a także dyskryminację ekonomiczną, piętnując codzienną aktywność matek jako nierównoważną z męskimi aktywnościami, tudzież bagatelizując kwestię niewypłacalności alimentów. Rozwiązaniem mogącym zatem usprawnić debatę publiczną – przynamniej w sprawach tak bliskim kobietom – powinno być zapewnienie kobiecym głosom miejsca w niej i ułatwienie przekazywania za jej pomocą swoich doświadczeń, które będą się różniły od stronnictwych lub niepełnych doświadczeń mężczyzn obserwujących ich życie z uprzywilejowanej perspektywy. ☺

**Adam Konopka**, doktorant Filologicznych Studiów Doktoranckich na Uniwersytecie Gdańskim (blok językoznawstwo). Absolwent socjologii i stosunków międzynarodowych. Pisze rozprawę doktorską o prasowym dyskursie dotyczącym regulacji urodzin w PRL-u w latach 1956–1989. Wśród jego zainteresowań znajduje się analiza dyskursu, socjologia ruchów społecznych oraz feministyczne wykorzystanie myśli Karola Marksa.

#### Afiliacja:

Uniwersytet Gdański  
Wydział Filologiczny  
Filologiczne Studia Doktoranckie, blok językoznawstwo  
e-mail: adamxkonopka@gmail.com

### Bibliografia

Buck-Morss, S. (2014). *Hegel, Haiti i historia uniwersalna*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.

- Budrowska, B., Duch-Krzystoszek, D., Titkow, A. (2004). *Nieodpłatna praca kobiet. Mity, realia, perspektywy*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Cap, P. (2008). *Legitymizacja w dyskursie politycznym: retoryka wojny w Iraku w kontekście pojęcia „proksymizacji*. W: A. Duszak, N. Fairclough (red.), *Krytyczna analiza dyskursu: interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.
- Chibowska, A. (2012). *Uwarunkowania partycypacji politycznej kobiet w Polsce*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Cockburn, C. (2015). *Standpoint theory*. W: S. Mojab (red.), *Marxism and feminism*. London: Zed Books.
- Collins, P.H. (2000). *Black feminist thought: knowledge, consciousness, and the politics of empowerment*. New York: Routledge.
- Dąbrowska, G. (1996). *Kobieta w sferze życia rodzinnego*. W: J. Sikorska (red.), *Kobiety i ich mężowie. Studium porównawcze*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Desperak, I. (2013). *Płeć zmiany. Zjawisko transformacji w Polsce z perspektywy gender*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- DeVault, M.L., McCoy, L. (2006). *Institutional ethnography: using interviews to investigate social relations*. W: D.E. Smith (red.), *Institutional ethnography as practice*. Lanham: Rowman & Littlefield Publishers Inc.
- Domański, H. (1999). *Zadowolony niewolnik idzie do pracy. Postawy wobec aktywności zawodowej kobiet w 23 krajach*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Duch-Krzystoszek, D. (1996). *Relacje między pracą domową i zawodową*. W: J. Sikorska (red.), *Kobiety i ich mężowie. Studium porównawcze*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Engels, F. (1969). *Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa. W związku z badaniami Lewisa H. Morgana*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Engels, F., Marks, K. (1961a). *Święta rodzina czyli Krytyka krytycznej krytyki. Przeciwno Brunonowi Bauerowi i spółce*. W: K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, t. 2. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Engels, F., Marks, K. (1961b). *Ideologia niemiecka. Krytyka najnowszej filozofii niemieckiej w osobach jej przedstawicieli – Feuerbacha, B. Bauera i Stirnera, tudzież niemieckiego socjalizmu w osobach różnych jego proroków*. W: K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, t. 3. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Fuszara, M. (2011). *Kobiety w polityce*. W: K. Slany, J. Struzik, K. Wojnicka (red.), *Gender w społeczeństwie poskim*. Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”.
- Griffin, E. (2012). *A First look at communication theory*. New York: McGraw Hill.
- Harding, S. (1987). *Introduction: Is there a feminist method? W: S. Harding (red.) Feminism and Methodology: Social Science Issues*. Bloomington: Indiana University Press.
- Harding, S. (1991). *Whose Science? Whose Knowledge? Thinking from Women's Lives*. New York: Cornell University Press.
- Harding, S. (1996). *Feminism, Science and the Anti-Enlightenment Critiques*. W: A. Garry, M. Pearsall (red.), *Women, Knowledge, and Reality: Explorations in Feminist Philosophy*. New York: Routledge.
- Harding, S. (2004). *Introduction: Standpoint Theory as a Site of Political, Philosophic and Scientific Debate*. W: S. Harding (red.), *The Feminist Standpoint Theory Reader: Intellectual and Political Controversies*. New York: Routledge.
- Hartsock, N.C.M. (2003). *The Feminist Standpoint. Developing the ground for a specifically feminist historical materialism*. W: S. Harding, M.B. Hintikka (red.), *Discovering reality. Feminist perspectives on epistemology, metaphysics, methodology and philosophy of science*. Dordrecht: Kluwer Academic Publishers.
- Hegel, G.W.F. (1963). *Fenomenologia ducha t. 1*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Hekman, S. (1997). *Truth and Method: Feminist Standpoint Theory Revisited*, *Signs*, 22 (2), 341–365.
- Janicka, K. (1995). *Kobiety i mężczyźni w strukturze społeczno-zawodowej*. W: H. Domański, A. Titkow (red.), *Co to znaczy być kobietą w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.

- Kelly, G.A. (1966). Notes on Hegel's 'Lordship and Bondage', *Review of Metaphysics*, 19 (4), 780–802.
- Kinowska, Z. (2010). *Obywatelki i obywatele – równe i równiejsi?* W: M. Jarosz (red.), *Polacy równi i równiejsi*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Krzyżanowska, N. (2012). *Kobiety w (polskiej) sferze publicznej*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Marcuse, H. (1966). *Rozum i rewolucja*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Lukacs, G. (1988). *Historia i świadomość klasowa*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Marks, K. (1949). *Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej*. W: K. Marks, F. Engels, *O materializmie historycznym*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Marks, K. (1956). *Kapitał. Krytyka ekonomii politycznej. Tom I – Proces wytwarzania kapitału*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Marks, K. (1960). *Przyczynek do krytyki heglowskiej filozofii prawa*. W: K. Marks, F. Engels, *Dzieła, t.1*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Olesen, V. (2010). *Feministyczne badania jakościowe u progu milenium. Zarys i wyzwania*. W: N. K. Denzin, Y.S. Lincoln (red.), *Metody badań jakościowych. T. 1*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Phillips, A. (2003). *Przestrzeń publiczna, życie prywatne*. W: R. Siemieńska (red.), *Aktorzy życia publicznego. Płeć jako czynnik różnicujący*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Piechaczek-Kaszczyniec, A. (2015). *Uwarunkowania udziału kobiet w polityce*. W: M. Pataj (red.), *Kobiety w sferze publicznej. Teoria i praktyka*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Wojciszke, B. (red.) (2002). *Kobiety i mężczyźni. Odmienne spojrzenie na różnice*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

## **Public debate without women? Using feminist standpoint theory to research marginalisation of women's voices in Polish public discourse based on selected examples**

### **Abstract**

The article shows, how the feminist standpoint theory could be used for a research on marginalisation of women's voices and overlooking their knowledge and experience in Polish public discourse. In the first part of the text I presented the theories, from which this feminist research trend had taken its influence, with emphasis on hegelian and marxian dialectics, and in which way the feminist standpoint theory develop these theories in order to adapt them for the analysis of the problem of discrimination of women. In the second part I used the presented concepts to analyze opinions of two liberal intellectuals, more or less directly related to the subject of motherhood and raising children – Jacek Żakowski (from an interview with him made for „Super Express”) and Zbigniew Mikołajko with his column „Wojna z wózkowymi” (eng. „The war with stroller-women).

### **Keywords:**

feminist standpoint theory, public discourse, motherhood, alimony, sexual division of labour, Mikołajko, Żakowski, gender discrimination.